



Gazetka dla Wszystkich

NR 11(109)/2017 LISTOPAD



Uroczystość Chrystusa, Króla Wszechświata
26 listopada



PAPIEŻ FRANCISZEK MÓWI DO NAS

Wiara chrześcijan oświeca tajemnicę śmierci

Droży bracia i siostry, dzień dobry!

Dziś chciałbym zestawić chrześcijańską nadzieję z rzeczywistością śmierci, którą nasza współczesna cywilizacja skłonna jest coraz bardziej eliminować. W ten sposób, gdy przychodzi śmierć, do tych którzy są blisko nas, lub do nas samych okazuje się, że jesteśmy nieprzygotowani, pozbawieni nawet „alfabetu” odpowiedniego, by nakreślić sensowne słowa wokół jej tajemnicy, która mimo wszystko trwa. A jednak pierwsze znaki ludzkiej cywilizacji przeniknięte są właśnie tą tajemnicą. Możemy powiedzieć, że człowiek urodził się z kultem śmierci.

Inne cywilizacje, wcześniejsze od naszej, miały odwagę spojrzeć jej w twarz. Było to wydarzenie opiewane przez starszych nowym pokoleniom jako nieuchronna rzeczywistość, która zmuszała człowieka do życia dla czegoś absolutnego. Psalm 90 mówi: *Naucz nas liczyć dni nasze, abyśmy osiągnęli mądrość serca* (w. 12). Słowa te przenoszą nas ku zdrowemu realizmowi, odrzucając urojenie wszechmocy. Jesteśmy „znikomymi”, mówi inny psalm (por. 89, 48); nasze dni szybko mijają: gdybyśmy nawet żyli sto lat, to

w końcu wydadzą się one nam jakby tchnieniem. Wiele razy słyszałem osoby starsze, które mówiły, że życie minęło jak tchnienie.

Zatem śmierć ukazuje nasze życie. Pozwala nam odkryć, że nasze akty pychy, gniewu i nienawiści były marnościami. Widzimy, że nie dość kochaliśmy i nie szukaliśmy tego, co było istotne. I przeciwnie, widzimy to, co zasialiśmy naprawdę dobrego: ukochani, dla których się poświęciliśmy, a którzy teraz troszczą się o nas.

Jezus oświecił tajemnicę naszej śmierci. Swoją postawą pozwala nam byśmy czuli się smutni, gdy odchodzi droga nam osoba. Wzruszył się głęboko przy grobie Łazarza, i *zapłakał* (J 11, 35). Czujemy, że w tej swojej postawie Je-

zus jest nam bardzo bliski, że jest naszym bratem. On opłakiwał swego przyjaciela, Łazarza.

Zatem Jezus modli się do Ojca, źródła życia i nakazuje Łazarzowi wyjść z grobu. I tak się dzieje. Nadzieja chrześcijańska czerpie z takiej postawy, jaką Jezus podejmuje wobec ludzkiej śmierci: jeśli jest ona obecna w stworzeniu, to jest ona szramą, która oszpeca Boży plan miłości, a Zbawiciel chce z niej nas wyleczyć.

W innym miejscu Ewangelie mówią o pewnym ojcu, który miał bardzo chorą córkę, i zwrócił się z wiarą do Jezusa, aby ją ocalił (por. Mk 5, 21-24.35-43). Nie ma bardziej wzruszającej postaci, niż ojciec lub matka, których dziecko jest chore. I Jezus natychmiast poszedł razem z tym człowiekiem, który nazywał się Jair. W pewnym momencie przyszedł ktoś



z domu Jaira, aby powiedzieć, że dziewczynka jest martwa i że nie trzeba już trudzić Nauczyciela. Ale Jezus mówi do Jaira: *Nie bój się, wierz tylko!* (Mk 5, 36). Jezus wie, że ten człowiek ma pokusę, by zareagować gniewem i rozpaczą, i zaleca jemu, by strzegł małego płomyka, zapalonego w jego sercu: wiary. *Nie bój się, utrzymuj tylko zapalony ten płomień!* A potem, gdy dotarli do domu, obudzi dziewczynkę ze śmierci i zwróci ją żywą jej bliskim.

Jezus stawia nas na tej „grani” wiary. Marcie płaczącej z powodu śmierci brata Łazarza przeciwstawia światło dogmatu: *Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie. Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki. Wierzysz w to?* (J 17, 25-26). Te słowa Jezus powtarza każdemu z nas, za każdym razem,

gdy śmierć rozrywa tkaninę życia i uczuć. W grę wchodzi tutaj cała nasza egzystencja, między stokiem wiary a urwiskiem lęku. *Nie jestem śmiercią, Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem, czy wierzysz w to? Czy wierzysz w to?* – pyta Jezus. Czy my wierzymy w to?

Wszyscy jesteśmy mali i bezradni w obliczu tajemnicy śmierci. Jednakże jak wielką łaską jest to, jeśli w owej chwili strzeżemy w sercu płomienia wiary! Jezus weźmie nas za rękę, tak jak wziął za rękę córkę Jaira i powtórzy znowu: *Talitha kum, dziewczynko, mówię ci, wstań!* (Mk 5, 41). Powie to nam, każdemu z nas: *Wstań, powstań z martwych!*

Zachęcam was teraz do przymknięcia może oczu i pomyślenia o tej chwili, kiedy przyjdzie na nas śmierć. Niech każdy z nas pomyśli o swojej śmierci. Niech sobie wyobrazi tę chwilę, która przy-

dzie, kiedy Jezus weźmie nas za rękę i powie nam *przyjdź, przyjdź do Mnie! Wstań!* Wtedy skończy się nadzieja a nastanie rzeczywistość. Rzeczywistość życia. Dobrze się zastanówcie: sam Jezus przyjdzie do każdego z nas i weźmie nas za rękę ze swoją czułością łągodnością i miłością. I niech każdy powtórzy w swym sercu słowa Jezusa: *Wstań, przyjdź! Wstań, powstań z martwych!*

To jest nasza nadzieja w obliczu śmierci. Dla ludzi wierzących są to drzwi, które otwierają się całkowicie. Dla wątpiących jest to szczelina światła, które sący się z otworu, który nie zamknął się całkowicie. Ale dla nas wszystkich będzie łaską, kiedy to światło nas oświeci. Dziękuję.

18 października 2017,
audiencja ogólna,
Watykan, Plac Św. Piotra

MATKA BARDZO POTRZEBNA

Podczas drogi powrotnej do Polski, z podróży szlakiem Sanktuariów Maryjnych, jedna z naszych pielgrzymkowych sióstr opowiedziała w autokarze o swoich doświadczeniach związanych z szerzeniem kultu Cudownego Medalika. Zapewne wielu z nas słyszało o tym medaliku, albo go ma i z wielką czcią nosi na szyi. Początkowo w skupieniu słuchałam tego, co mówi, jednak bardzo szybko odżyły wspomnienia sprzed kilku lat.

Moja siostra Asia, chora na nowotwór kości z przerzutami do mózgu, była w stanie wymagającym całodiennej opieki. Razem z mamą czuwałyśmy przy niej. Któregoś dnia, Cudowny Meda-

lik, który mama nosiła na szyi, spadł z szyi na jej rękę. Zdziwione, obejrzałyśmy medalik i łańcuszek, który nadal wisiał na swoim miejscu. Łańcuszek zapięty, wszystkie ogniwa łańcuszka i medalika – całe. Nigdzie żadnego rozerwania, rozcięcia albo pęknięcia. Nie rozumiejąc tej sytuacji, mama odpięła łańcuszek, nanizowała na niego medalik i ponownie zawiesił sobie na szyi. Zapomniałyśmy o tym zdarzeniu. Niedługo potem, podczas kolejnego czuwania, medalik ponownie jakimś niezrozumiałym sposobem „odpiął” się z łańcuszka. Tym razem spadł na łóżko, na którym leżała moja siostra. Mama i ja pomyślałyśmy o tym samym – *ten medalik jest*

Asi bardzo potrzebny. Ze łzami w oczach mama odpięła łańcuszek, nanizowała na niego medalik z wizerunkiem Maryi i zapięła go na szyi Asi. Kilka dni później Asia odeszła.

Dzisiaj przeczytałam zdanie „Cudowny Medalik – pomoc w drodze do nieba”.

Uczestniczka pielgrzymki



Z PAMIĘTNIKA PIELGRZYMA – LIZBONA

Lizbona, to kolejne miasto na naszym pielgrzymkowym szlaku. Jestem nim niezmiernie zachwycona. Jego malowniczym położeniem, zabytkami i ogólnie wszystkim, co się tam znajduje. Lizbona jest stolicą Portugalii i leży na siedmiu wzgórzach rozciągających się u stóp Sierra de Sintra, przy ujściu rzeki Tag. Miasto zachwyca swoją bogatą historią, niepowtarzalną architekturą i wspaniałymi widokami rozciągającymi się z licznych punktów widokowych. Jej melancholijny urok i wyjątkowy charakter przyciąga turystów. Imponujące wrażenie sprawia widok na miasto z zamku św. Jerzego.

W pobliżu ujścia rzeki Tag do Oceanu Atlantyckiego, leży jedna z najbardziej znanych i najczęściej odwiedzanych dzielnic miasta – Santa Maria de Belem (Święta Maria z Betlejem). Tu w czasach dawnej świetności Portugalii mieścił się główny port miasta. Tutaj także, u ujścia rzeki, wznosi się historyczna Terre de Belem (Wieża Betlejemska), symbol zło- tego wieku epoki odkryć geograficznych, a także potęgi morskiej i militarnej Portugalii. Wieża zbudowana na początku XVI wieku (1515-1521), strzegła wejścia do portu, a równocześnie odgrywała rolę punktu obserwacyjnego i nawigacyjnego dla żeglarzy.

Inną bardzo ciekawą budowlą, którą zwiedzaliśmy był monumentalny Pomnik Odkrywców. Jest on jednym z najbardziej charakterystycznych symboli miasta. Bardzo

mnie zainteresował. Jego budowa, kształt, postacie, które na tym pomniku się znajdują są bardzo realistyczne, wyglądają jak żywi ludzie. Pomnik jest ogromny i kształtem przypomina statek. Ta betonowa konstrukcja ma 52 metry wysokości i powstała ku czci Portugalczyków, którzy w XV i XVI wieku przyczynili się do po-



wstania potęgi morskiej swojego kraju. Centralne miejsce na jego dziobie znajduje postać Henryka Żeglarza, trzymającego w jednej ręce model Karaweli a w drugiej mapę świata. Tuż za nim umieszczono ok. 30 postaci, które odegrały ważną rolę w stuleciu wielkich odkryć, między innymi: odkrywca Indii Vasco da Gama, Ferdynand Magellan, Pedro Alvares Cabral. Wśród postaci uwiecznionych na pomniku jest tylko jedna kobieta – królowa Filipa Lanca-

ster – matka Henryka Żeglarza. Pomnik Odkrywców można oglądać nie tylko z zewnątrz. W jego wnętrzu znajduje się wystawa, na której, za pomocą technik multimedialnych przedstawiono historię miasta. Główną atrakcją wewnątrz pomnika jest jednak wjazd na znajdujący się na szczycie taras skąd roztacza się wspaniały widok na dzielnicę Belem i zatokę. Zachęcam do oglądania tego pięknego miejsca, jak również Klasztoru Hieronimitów. Ta potężna, kamienna budowla usytuowana jest w niewielkiej odległości od wieży Betlejemskiej i jest jedną z najwspanialszych w Portugalii przykładów architektury manuelińskiej.

Od 1834 roku klasztor pozostawał pod opieką zakonu św. Hieronima i stąd wywodzi się jego nazwa. Warto zobaczyć ten klasztor. Polecam także zwiedzić jedną z najbardziej malowniczych dzielnic Lizbony Alfama. Zbudowana przez Maurów na urwistych skałach, przez długi czas była centralnym punktem miasta. Charakter tej dzielnicy nadali muzułmanie, wznosząc budynki w niewielkich odległościach od siebie. Alfama ma swój wyjątkowy, niepowtarzalny urok. Jest oazą spokoju. Czas płynie tu leniwie a charakter dzielnicy pozostaje niezmieniony od lat.

Polecam przejażdżkę po urokliwych, wąskich ulicach Lizbony zabytkowym drewnianym tramwajem, który ze zgrzytem kół, z nie-małym trudem przemieszcza się malowniczymi zaułkami miasta. Na obrzeżach Alfamy, ponad Dolnym Miastem, góruje kamienna

Katedra Se, jedna z pierwszych budowli, jakie powstały w Lizbonie po wyzwoleniu miasta przez Alfonsa I Zdobywcę spod władania Maurów. W świątyni tej został ochrzczony św. Antoni Padewski (1195 r.). Blisko katedry, w odległości zaledwie kilkudziesięciu metrów na zachód, wznosi się barokowy kościół pw. św. Antoniego. Świątynia została wzniesiona dokładnie w miejscu gdzie stał dom, w którym w 1195 roku przyszedł na świat św. Antoni.

Na koniec polecam *Pasteis de Belém* – najsmakowniejsze portugalskie ciastecz-



ka. Każdy turysta delectuje się ich smakiem. Oczywiście ja także w jednej z kawiarni w Lizbonie zasmakowałam tego specjału. Ciasteczko ma kształt małej babeczki nadziewanej kremem budyniowym i posypanej cynamonem oraz cukrem pudrem. Jest bardzo delikatne, kruche i smaczne. Ciasteczka te produkowane są w Lizbonie od 1837 roku, a pierwszymi ich wytwórcami byli zakonnicy z klasztoru Hieronimitów.

Polecam wybrać się do Lizbony i spróbować pysznego ciasteczka.

Bożena Dychus

Dwutygodniowe rekolekcje

– Świadectwo

Na pielgrzymkowym szlaku doszłam do wniosku, że podjęłam bardzo dobrą decyzję wybierając się na tę dwutygodniową pielgrzymkę. Kiedy pół roku temu zapisywałam się, byłam bardzo szczęśliwa, że pojadę do Fatimy, Lourdes i innych miejsc świętych. Z chwilą, gdy zbliżył się czas wyjazdu, moje zainteresowanie pielgrzymką zgasło i tak myślałam sobie „nie pojadę, zrezygnuję, nie mogę zostawić najbliższej rodziny i pojechać w daleką podróż”. Było mi bardzo trudno, każdego dnia tłumaczyłam sobie, że będzie dobrze, że sobie poradzą. Postano-

wiłam codziennie się modlić, żeby Pan Bóg i Maryja była z nimi i miała ich w opiece. Dopiero dzień przed wyjazdem podjęłam decyzję na „tak”. Pojechałam i nie żałuję, jestem bardzo szczęśliwa. Rodzinka sobie poradziła, a ja dużo zobaczyłam i przeżyłam. Każde miasto, sanktuaria, które zwiedzałam i w których przebywałam są przepiękne. Wszystko, co robiliśmy z grupą pielgrzymkową, tj. wspólne codzienne modlitwy, śpiewanie pieśni i Msze święte każdego dnia w innej miejscowości, odprawiane w kościołach, w grotach i w kruchtach,

były cudowne. Wielogodzinne przebywanie ze sobą, wspólne posiłki, zwiedzanie, wzajemna pomoc i szacunek wobec bliźniego, łączyło nas wszystkich. Zauważyłam, że każdy był uśmiechnięty i zadowolony. Ja, z dnia na dzień, czułam się bezpiecznie, byłam taka spokojna i wyciszona. Mówiąc jednym zdaniem – wyjazd był mi potrzebny, bo przeżyłam dwutygodniowe rekolekcje, po raz pierwszy w moim życiu.

Dziękuję za to, Chwała Bogu.

Bożena

GRÓB NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA W WARSZAWIE

Rząd Polski postanowił w 1925 roku oddać cześć tym, którzy poświęcili życie za wolność ojczyzny i w walkach o jej granice. U progu niepodległości ziemia nasza kryła tysiące bezimiennych żołnierzy lub tych, którzy dopiero w walce stawali się żołnierzami. Należało więc stworzyć symboliczny pomnik i oddawać cześć nieznanym bohaterom, którym żywi zawdzięczali wolność.

4 kwietnia 1925 roku w Ministerstwie Spraw Wojskowych w Warszawie odbyła się narada pod przewodnictwem ministra generała Władysława Sikorskiego, podczas której zapadła decyzja o ekshumacji zwłok bezimiennego żołnierza z jednego z pobojo-
wisk i umieszczeniu ich w panteonie chwały narodowej.

W Biurze Historycznym Szta-

bu Generalnego Wojska Polskiego przygotowano losowanie z nazwami tych miejscowości i jeden z najmłodszych kawalerów Orderu Virtuti Militari ogniomistrz Józef Buczkowski dostąpił zaszczytu wylosowania jednej z 15 kartek z nazwą miejsca spoczynku bezimiennych żołnierzy. Treść tej kartki brzmiała *Pobojowisko lwowskie z listopada 1918 roku do marca 1919*. Wkrótce we Lwowie powołano Komitet Wykonawczy do przeprowadzenia ceremonii na cmentarzu Orląt lwowskich. Ekshumowano trzech bezimiennych żołnierzy po to, by wybrać jednego jako symbol wszystkich nieznanymi poległych za Ojczyznę. 27 października 1925 r. Jadwiga Zarugiewiczowa, matka żołnierza, który zginął podczas obrony Lwowa przed bolsze-

wikami w 1920 r., dokonała wyboru chłopca poległego na podlwowskim Zadwórze. Wskazała na otwartą trumnę szeregowca z przestrzeloną głową.

Szczątki bohatera przewieziono ulicami Lwowa udekorowanymi flagami narodowymi na uroczystą Mszę żałobną w intencji wszystkich nieznanymi żołnierzy. Po uroczystościach we Lwowie trumnę położono na lawecie armatniej i wieziono do Warszawy pociągiem. Na trasie przejazdu żołnierzowi oddawano honory, grały orkiestry wojskowe, na stacjach kolejowych gromadziły się rzesze harcerzy, weteranów wojny i uczniów.

2 listopada prochy Nieznanego Żołnierza wprowadzono do warszawskiej archikatedry św. Jana. Mszę odprawił kardynał Aleksander Kakowski. Uczestniczyli w niej prezydent RP Stanisław Wojciechowski, premier Władysław Grabski, minister Władysław Sikorski, marszałkowie Sejmu i Senatu, generalicja, władze stolicy i korpus dyplomatyczny. Tego dnia, a był to Dzień Zaduszny, o godzinie 13⁰⁰ kondukt przy dźwiękach dzwonów dotarł do kolumnady Pałacu Saskiego. Nieznanego Żołnierza uczczono minutą ciszy, a następnie trumnę złożono do grobowca przygoto-



wanego pod trzema środkowymi arkadami. Jednocześnie złożono 14 urn z prochami poległych na największych pobojuwiskach I wojny światowej. Fanfary odegrały hejnał Wojska Polskiego.

Już wkrótce hołd Nieznanemu Żołnierzowi, a tym samym wszystkim bojownikom o wolną Polskę, złożą delegacje miast z całego kraju i delegacje z całego świata. Miejsce zyskiwało znaczenie świę-

tego symbolu narodowego przywodzącego na myśl heroiczne i bezinteresowne poświęcenie dla ojczyzny. Grób powstał, kiedy Rzeczpospolita cieszyła się już bytem niepodległym, ale pamięcią sięgała do wszystkich zbrojnych wystąpień narodu przeciw ciemnościom i zaborcom poczynając od XVIII wieku. Nikt bowiem nie wiedział, gdzie spoczywają prochy konfederatów barskich, żołnierzy

poległych pod Zieleńcami i Dubienką, kosynierów spod Racławic, Szczekocin i Maciejowic. Nie ekshumowano grobów powstańców listopadowych i styczniowych, ale przecież im także poświęcono Grób Nieznanego Żołnierza. W tym miejscu tradycyjnie odbywają się obchody najważniejszych świąt państwowych i wojskowych.

Antoni Biliński

Zaproszenie na obchody Dnia Niepodległości

Dnia 9 listopada 2017 r. o godz. 17⁰⁰ w Szkole Podstawowej nr 27 przy ul. Rumiankowej 34 odbędzie się wieczornica – montaż słowno-muzyczny w wykonaniu uczniów oraz wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych.

Serdecznie zapraszamy wszystkich Mieszkańców.

Dnia 11 listopada 2017 r. o godz. 14³⁰ w naszym kościele parafialnym odbędzie się koncert pieśni patriotycznych w wykonaniu Zespołu Folkowego *Gieni Dudki* oraz wspólne śpiewanie.

Serdecznie zapraszamy wszystkich Mieszkańców.

Rada Osiedla Żerniki

Jestem Polakiem – mieszkam na Żernikach

Realizator projektu:



Projekt finansowany ze środków Gminy Wrocław.

JEZUS CHRYSZTUS, KRÓL WSZECHŚWIATA

Kościół katolicki 26 listopada 2017 r. obchodzi ostatnią niedzielę roku liturgicznego. Podsumowaniem całego roku jest uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata, panującego w niebie i na ziemi.

Ostatnia niedziela przed Adventem – początkiem nowego roku liturgicznego – stanowi podkreślenie faktu panowania Zmartwychwstałego Chrystusa. To również święto patronalne Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży i Akcji Katolickiej, która w tym roku obchodziła 80-lecie swego powstania.

W ikonografii Chrystus Król już od starożytności przedstawiony jest jako Pantokrator, czyli Wszechwładca, zasiadający na tronie, mający ziemię za podnózek lub trzymający glob ziemski w dłoni. Tak przedstawiają Jezusa dawne ikony i mozaiki. Tak też wielokrotnie ukazuje Go Apokalipsa – jako zasiadającego na tronie, któremu całe stworzenie oddaje cześć.

Równocześnie Ewangelie ukazują inny wymiar królowania Chrystusa. Ubiczowany, ukoronowany cierniami Jezus odpowiada

na pytanie Poncjusza Piłata: *Tak, jestem Królem. Królestwo moje nie jest z tego świata* (por. J 18, 33-40). Na krzyżu Chrystusa widniał napis: *Jezus Nazarejczyk Król Żydowski* (J, 19, 19), a ukrzyżowany z Nim łotr prosił tuż przed śmiercią: *Jezu, wspomnij na mnie, gdy będziesz w swoim królestwie* (Łk 23, 42). Ten ewangeliczny przekaz ukazuje, że w najgłębszym chrześcijańskim sensie panować to znaczy służyć a nawet oddać życie za innych.

ŚW. GERTRUDA (1256-1302)

Miała blond włosy, smutne niebieskie oczy i pięć lat, kiedy została oddana na wychowanie do klasztoru sióstr benedyktynek w Helfcie, w Niemczech. Dlaczego? Bo po śmierci rodziców nikt z krewnych nie chciał się nią zająć. Zajął się benedyktynki. I to tak, że Gertruda zasłynęła jako jedna z największych mistyczek średniowiecza. Przeżywała ekstazy, miewała objawienia i wizje prorocze. Pochodziła z Turynгии, a urodziła się w święto Objawienia Pańskiego, znane również jako święto Trzech Króli. Była dzieckiem wątłym i chorowitym, tymczasem w klasztorze, w którym spędziła całe życie obowiązywała wyjątkowo surowa reguła. Jak sobie z tym poradziła? Wiadomo. Współpracując z łaską Bożą! Z pasją zabrała się też do studiowania. Zwłaszcza nauk humanistycznych i teologii. A znając doskonale łacinę, zaczęła zgłębiać wszystkie najśłynniejsze dzieła, jakie do tej pory napisano. Zatraciła się w tym czytaniu do tego stopnia, że Pan Bóg – nie uwierzysz – musiał jej w końcu przypomnieć o swoim istnieniu. No i się zaczęło! Miała dwadzieścia sześć lat, kiedy doszło do jej *mistycznych zaślubin* z Jezusem. Od tej chwili podążała za Nim jako oblubienica i powiernica

Jego Serca, a rozmowy, jakie z Nim prowadziła, spisała w dzieło, które zatytułowała „Objawienia”. Okazało się ono tak przełomowe, że zostało przetłumaczone na wszystkie języki. Pisała w nim – uwaga – że każdy człowiek jest zdolny do przeżywania głębokiej przyjaźni z Bogiem w każdej chwili swego życia. Pisała, że głębia tej przyjaźni zależy od intelektu i otwartości człowieka na łaskę Bożą i gorąco do niej zachęcała. Zainicjowała także kult Najświętszego Serca Jezusa. Mimo słabego zdrowia, prowadziła życie pełne pokuty i umartwień. Pewnego dnia, gdy nie była już w stanie uczestniczyć we Mszy Świętej, Jezus przyszedł jej z po-

mocą w sposób całkiem nieoczekiwany. Jaki? Pozwolił jej oglądać Mszę Świętą odprawianą w niebie – na ekranie duszy!

Ciekawe, jaka byłaby twoja odpowiedź, gdyby Bóg zapytał: „Czego pragniesz bardziej: zdrowia czy cierpienia?”. Pytanie to zadał Gertrudzie, a ona odparła: „Nie dbaj o moje pragnienia. Daj mi to, co Tobie się podoba, bo to będzie i dla mnie najlepsze”. No i co ty na to?

*Opowiadanie pochodzi z książki
Ewy Skarżyńskiej
„Co się w niebie święci”*



Na obrazach św. Gertruda przedstawiana jest w stroju opatki, z krzyżem lub pastorałem w ręku, choć święta nigdy tego urzędu ani godności nie piastowała. To wynik częstego myślenia Gertrudy Wielkiej (z Helfty) z żyjącą w tym samym czasie Gertrudą z Hackenborn, opatką klasztoru w Helfcie. Atrybutami św. Gertrudy Wielkiej są Serce Jezusowe, książka, krzyż.

Wspomnienie świętej Gertrudy obchodzimy 16 listopada.

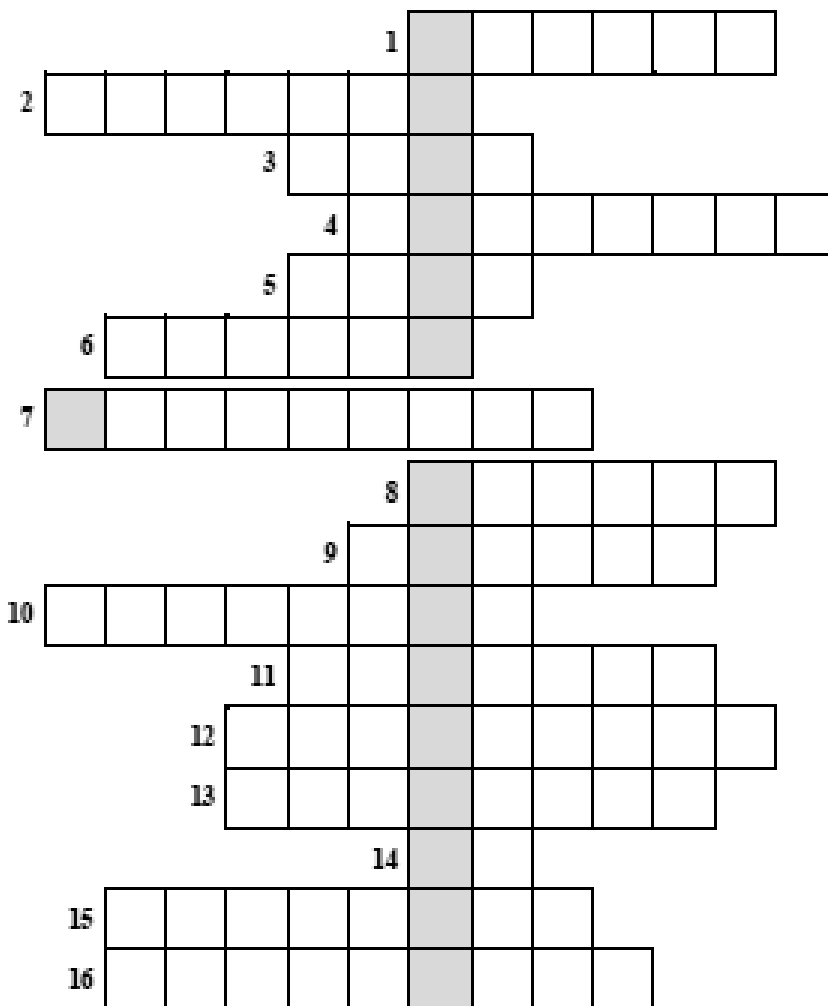
KRZYŻÓWKA LISTOPADOWA

Dzisiejsze rozwiązanie krzyżówki skupia nas na świętach listopadowych. Hasła w krzyżówce są związane ze szkołą. Pierwsza grupa to hasła matematyczne, przerywnik dotyczy nauki poza szkołą, a trzecia to przedmioty nauczane w szkole. Sprawdź swoje wiadomości.

Powodzenia!

Opr. E. H.-G.

1. Jedna z dwóch równych części całości
2. Wynik odejmowania
3. Wynik dodawania
4. Przyrząd do liczenia używany obecnie przez młodsze dzieci
5. Jest trzecią liczbą pierwszą
6. Połowa z połowy
7. Wyjazd klasowy lub zielona szkoła
8. Lekcja śpiewu, tańca i gry na instrumentach
9. Lekcja języka ojczystego
10. Lekcja obejmująca treści z zakresu biologii, chemii, fizyki i geografii.
11. W Polsce obowiązek nauczania tego przedmiotu w szkole publicznej od 1921 r. Od 1949 r. zaczęto usuwać ją ze szkół, a w 1961 r. wróciła znów do salek przykościelnych. W 1990 r. wprowadzono ją ponownie do szkół.
12. Lekcja języka ojczystego Anglików i Amerykanów
13. Lekcja o dziejach z przeszłości krajów i narodów
14. Lekcja pełna ruchu, gier, zabaw i wysiłku
15. Lekcja dla sprawnych rąk, bystrego oka i umysłu
16. Lekcja języka ojczystego naszych ubiegłorocznych gości podczas Świątowych Dni Młodzieży



Rozwiązanie zadania – hasło – należy napisać na kuponie i do 17 listopada wrzucić do skrzynki. Skrzynka na rozwiązania będzie wystawiona na stoliku po mszy świętej na godzinę 11⁰⁰ a w innym terminie w zakrystii. Można także wysłać rozwiązanie na adres redakcji: **gazetka-dla-wszystkich@wp.pl**, umieszczając w temacie „Krzyżówka wrześniowalistopadowa” (termin: piątek 19 listopada).

Losowanie nagród w niedzielę 19 listopada po mszy świętej na godzinę 11⁰⁰.

KUPON – Krzyżówka listopadowa

.....
imię i nazwisko dziecka, wiek

.....
hasło

INTENCJE MSZALNE

1 listopada, środa – uroczystość Wszystkich Świętych

8⁰⁰ ++ członkinie Róży NMP Matki Pocieszenia

9⁰⁰ + Kazimierz Cały; ++ Roman, Kazimiera Paździor; ++ z rodziny

10⁰⁰ **Msza święta zbiorowa**

11⁰⁰ + Jan Krempowicz; ++ z rodziny Krempowicz; + Bronisława (f) Gułowska

12⁰⁰ W intencji Parafian

15⁰⁰ **ZA ZMARŁYCH**

18⁰⁰ + Adam Brzeziński – 1 rocz. śmierci; + Jan Brzeziński – 2 rocznica śmierci; + Franciszek (m) Jamróz – 60 rocz. śmierci

2 listopada, czwartek – wspomnienie wszystkich wiernych zmarłych

9⁰⁰ ++ Franciszek (m), Franciszka (f), Zdzisław (m), Władysława (f), Stefan, Edward, Danuta Jakubowscy; ++ Józef (m), Agnieszka, Helena, Janina, Franciszka (f), Emil; ++ z rodziny Zwiech

15⁰⁰ **ZA ZMARŁYCH**

18⁰⁰

3 listopada, piątek

9⁰⁰ ++ z rodzin Przybysz, Surma i Telenga

18⁰⁰ **WYPOMINKI**

4 listopada, sobota – wspomnienie św. Karola Boromeusza, biskupa

9⁰⁰ ++ członkinie Róży NMP Niepokalanie Poczętej: Leokadia, Paulina, Kazimiera, Janina, Witolda, Stanisława, Helena

18⁰⁰ **WYPOMINKI**

5 listopada, 31 niedziela w ciągu roku

8⁰⁰ ++ Zofia, Roman Mączka

9⁰⁰ ++ Bronisława (f), Aleksander Władyka

10⁰⁰ **Msza święta zbiorowa**

11⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Jakuba w 9. rocznicę urodzin

12⁰⁰ W intencji Parafian

18⁰⁰ **WYPOMINKI**

20⁰⁰

6 listopada, poniedziałek

9⁰⁰ + Czesław (m) Butkowski; ++ Marta, Jan Jaskólski

18⁰⁰ **WYPOMINKI**

7 listopada, wtorek

9⁰⁰ ++ Zofia, Leonard, Andrzej, Józef (m); ++ z rodziny

18⁰⁰ **WYPOMINKI**

8 listopada, środa

9⁰⁰ ++ Marianna, Wanda

18⁰⁰ **WYPOMINKI**

9 listopada, czwartek – rocznica poświęcenia Bazyliki Laterańskiej

9⁰⁰

18⁰⁰ **WYPOMINKI**

10 listopada, piątek – wspomnienie św. Leona Wielkiego, papieża i doktora Kościoła

9⁰⁰

18⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Mirelli w 22. rocznicę urodzin

11 listopada, sobota – wspomnienie św. Marcina z Tours, biskupa, Święto Niepodległości

8⁰⁰ + Jan Kwiatkowski – 30 dzień po pogrzebie (od rodziny)

9⁰⁰ ++ Maria, Longin Mazurek; ++ z rodzin Mazurek i Białodziej

10⁰⁰ ++ Marcin, Wanda Oczkowsky; ++ z rodzin Oczkowskich i Żłobińskich

11⁰⁰ O Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla Zuzi Paździor w 3. rocznicę urodzin

12⁰⁰ Za Ojczyznę

18⁰⁰ + Mariola Kuziak – 13 rocznica śmierci; ++ z rodziny Kuziak

12 listopada, 32 niedziela w ciągu roku

8⁰⁰

9⁰⁰ + Tadeusz Zajac

10⁰⁰ **Msza święta zbiorowa**

11⁰⁰ W intencji Doroty z racji urodzin

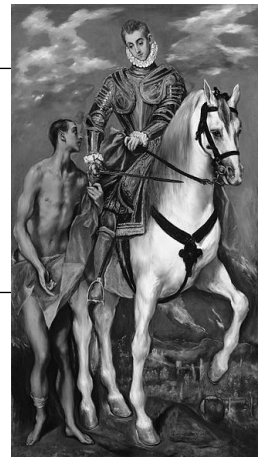
12⁰⁰ W intencji Parafian

18⁰⁰ + Lucjan – 1 rocznica śmierci

20⁰⁰ + Ewa Świrski-Lorenc – 5 rocznica śmierci; ++ z rodziny



Zapraszamy na
**Nabożeństwo ku czci
św. Wawrzyńca**
10 listopada (piątek)



13 listopada, poniedziałek

9⁰⁰

18⁰⁰ ++ Ewa, Marian, Wojtuś Kowalewscy; ++ Franciszka (f), Józef (m) Kozak; ++ Stanisława (f), Franciszek (m) Dąbrowscy; ++ z tych rodzin

14 listopada, wtorek

9⁰⁰

18⁰⁰ + Władysława (f), Józef (m), Maria, Jadwiga, Adam, Ewa, Jan,

15 listopada, środa

9⁰⁰

18⁰⁰ Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

16 listopada, czwartek

9⁰⁰

18⁰⁰ ++ Władysław (m), Antonina, Piotr Chrzęszcz; ++ Maria, Józef (m), Franciszek (m), Józefa (f), Michniak

17 listopada, piątek – wspomnienie św. Elżbiety Węgierskiej

9⁰⁰

18⁰⁰

18 listopada, sobota – wspomnienie bł. Karoliny Kózkówny, dziewicy i męczennicy

9⁰⁰

18⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Emilii w 12. rocznicę urodzin

19 listopada, 33 niedziela w ciągu roku

8⁰⁰ + Stanisława (f) Ruszczyk – 4 rocznica śmierci; ++ Kazimierz, Mariusz, Józef (m), Petronela, Stanisław (m); ++ Marianna, Władysław (m) Woźniak

9⁰⁰ + Bronisława (f) Gułowska – 2 rocznica śmierci; ++ z rodziny Krempowicz

10⁰⁰ Msza święta zbiorowa

11⁰⁰ + Bolesław (m) – 11 rocznica śmierci; ++ Józefa (f), Wojciech Ząbek

12⁰⁰ W intencji Parafian

18⁰⁰ ++ Rodzice, Rodzeństwo; ++ z rodziny Olejnik

20⁰⁰ ++ Zofia, Jan, Zbigniew, Jan Świdarscy; + Stanisława (f) Najda

20 listopada, poniedziałek

9⁰⁰

18⁰⁰

21 listopada, wtorek – Ofiarowanie NMP

9⁰⁰

18⁰⁰

22 listopada, środa – wspomnienie św. Cecylii, dziewicy i męczennicy

9⁰⁰

18⁰⁰ Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

23 listopada, czwartek

9⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Joanny i Pawła w 15. rocznicę ślubu

18⁰⁰ + Teresa Ginał – 15 rocznica śmierci

24 listopada, piątek – wspomnienie św. św. męczenników: Andrzeja Dung-Lac, kapłana i Towarzyszy

9⁰⁰

18⁰⁰

25 listopada, sobota

9⁰⁰

18⁰⁰ ++ Wacław (m), Tadeusz Grzelec; ++ z rodziny Grzelec

26 listopada, niedziela – uroczystość Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata

8⁰⁰

9⁰⁰ ++ Leon, Helena Kucharczyk; ++ Rodzice, Teściowie; ++ z tych rodzin

10⁰⁰ Msza święta zbiorowa

11⁰⁰ ++ Jan, Janina, Mieczysław (m) Paździor; ++ Wiktoria, Władysław (m) Czarnieccy; ++ Zofia, Kazimierz Ząbek

12⁰⁰ W intencji Parafian

18⁰⁰ ++ Grzegorz, Antoni Jarych; ++ z rodziny Jarych

20⁰⁰ + Janusz Zacharski – 2 rocznica śmierci; ++ z rodziny Zacharskich

27 listopada, poniedziałek

9⁰⁰

18⁰⁰ + Jerzy Prochorowicz; ++ z rodzin Prochorowicz i Rogaczewskich

28 listopada, wtorek

9⁰⁰

18⁰⁰

29 listopada, środa

9⁰⁰

18⁰⁰ Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

30 listopada, czwartek – święto św. Andrzeja Apostoła

9⁰⁰

18⁰⁰



Intencje Apostolstwa Modlitwy i Żywego Różańca w listopadzie

Intencja misyjna:

Aby chrześcijanie w Azji, dając świadectwo Ewangelii swoimi słowami i czynami, przyczyniali się do dialogu, pokoju i wzajemnego zrozumienia, zwłaszcza z wyznawcami innych religii.

Zgodnie z zaleceniem Papieża Franciszka, od 2017 r. coroczna lista intencji zawiera jedną intencję (ogólną lub ewangelizacyjną) w każdym miesiącu. Druga intencja ogłaszana będzie na bieżąco, w związku z aktualnymi wydarzeniami i problemami.



Kancelaria parafialna czynna jest:
w poniedziałek od 16⁰⁰ do 17⁰⁰
i w sobotę od 10⁰⁰ do 11⁰⁰.

W sprawach pilnych – o każdej porze, najlepiej po mszy świętej.



Gazeta parafialna do użytku wewnętrznego.

Redaguje zespół pod kierunkiem ks. Proboszcza.

Parafia Rzymsko-Katolicka
pw. św. Wawrzyńca
we Wrocławiu Żernikach,
tel. 71-357-19-19

www.zerniki.archidiecezja.wroc.pl
parafiazerniki@op.pl

konto bankowe Parafii

32 1500 1793 1217 9006 0637 0000

druk Prograf, Wrocław
tel./fax 71 758 59 79
www.prograf.wroc.pl

KRONIKA PARAFIALNA

W październiku 2017 r. przez sakrament Chrztu świętego do wspólnoty parafialnej zostały przyjęte dzieci:

Bartosz Hajdukiewicz
Eliza Hajdukiewicz
Angelika Hajdukiewicz
Lila Dworak
Julia Dębska



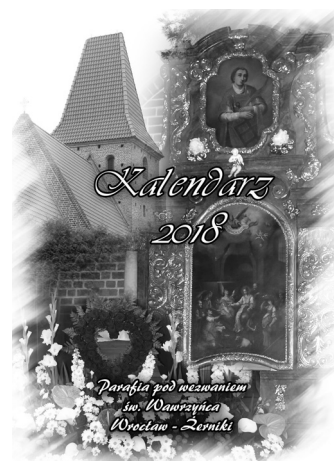
W październiku zmarli:

+ Władysława
Wisiorowska
+ Jan Kwiatkowski
+ Hanna Prokopowicz
+ Anna Jendyka

Módlmy się o Niebo dla nich.

Kalendarz parafialny

Ponownie wydajemy nas kalendarz.
Zapraszamy do kupowania – dochód przeznaczony będzie, jak zawsze, na remont naszego kościoła.



NABOŻEŃSTWA WYPOMINKOWE w intencji zmarłych

Piątek, 3 listopada,
ul. Trójkątna, Lewa,
Objazdowa

Sobota, 4 listopada,
ul. Grabowa, Bukowa, Białodrzwenna, Udzieli, Kiemliczów

Niedziela, 5 listopada,
ul. Skrzetuskiego, Kmicica,
Żernicka, Przednia

Poniedziałek, 6 listopada,
ul. Rumiankowa, Gdacjusza

Wtorek, 7 listopada,
ul. Berbersowa, Osiniecka,
Komeńskiego, Ketlinga

Środa, 8 listopada,
ul. Zagłoby, Kordeckiego,
Roździeńskiego, Rezedowa,
Strachowicka,

Czwartek, 9 listopada,
Pozostałe ulice, wypominki bez
adresów

Zawsze o godz. 17³⁰

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy wnoszą opłaty na utrzymanie naszego cmentarza. Bóg zapłać!

Opłaty można wносить w zakrystii, kancelarii lub bezpośrednio na konto parafii z dopiskiem „na utrzymanie cmentarza” (nr konta obok).